70 lat
LICEUM PLASTYCZNEGO WE WROCŁAWIU

Szanowni Państwo,

70 lat temu dzięki staraniom Stanisława Kopystyńskiego, artysty i wybitnego działacza kultury powstało Liceum Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Z podziwem i zadumą wspominamy dziś tytaniczny trud naszego Patrona oraz pierwszych nauczycieli i uczniów wrocławskiego Plastyka, których pasja i determinacja doprowadziły do utworzenia placówki szkolnictwa artystycznego pomimo trudnych, powojennych warunków w niemal doszczętnie zrujnowanym mieście.

Od 70 lat emanujący niezwykłą atmosferą budynek przy ulicy Piotra Skargi jest miejscem pracy znakomitych pedagogów i zarazem świadkiem wspaniałej historii twórczego rozwoju kolejnych pokoleń młodych plastyków. Tak, czas okazał się dla naszej szkoły łaskawy. Przez wszystkie te lata mury Zespołu Szkół Plastycznych opuszczali doskonale wykształceni pasjonaci sztuki, odnoszący ogólnopolskie i międzynarodowe sukcesy, kreatywni organizatorzy życia artystycznego, świadomi odbiorcy kultury. Wielu z nich powróciło do szkoły jako pedagodzy, by dzielić się swoim doświadczeniem i wiedzą z młodzieżą. Wszyscy oni tworzą niezwykle cenną grupę polskiej inteligencji - dzięki swojej wrażliwości i umiłowaniu piękna zmieniają na lepsze oblicze naszego miasta i kraju.

Wspominając z okazji święta szkoły jej 70-letni dorobek, ze szczególnym wzruszeniem myśleć będziemy o tych nauczycielach, pracownikach, uczniach i absolwentach, którzy już od nas odeszli. Pozostawili jednak po sobie niezatarty ślad w naszej pamięci, w sercach i umysłach swoich przyjaciół, wychowanków i współpracowników. Ich obecność i codzienny wysiłek współtworzą historię i bogatą tradycję placówki.

Jubileusz to również znakomita okazja do refleksji nad nieuchronnością przemijania. Wzruszającego powrotu do lat młodości - pięknego i ważnego okresu życia. Czasu pierwszych miłości i przyjaźni, rodzących się zainteresowań, wytężonej pracy nad własnym rozwojem artystycznym, podejmowania kluczowych, życiowych decyzji.

Mam nadzieję, że jubileuszowy powrót w szkolne mury pozwoli Państwu doświadczyć wielu pozytywnych emocji i że z przyjemnością zwiedzicie Państwo znajome, bliskie Waszemu sercu miejsca. Pragnę również wyrazić serdeczną wdzięczność wszystkim tym absolwentom i sympatykom wrocławskiego Plastyka, którzy wspierali i wspierają naszą szkołę w jej codziennej działalności.

Irena Chodyra - dyrektor

Piotra Skargi 23 to jedno z ważniejszych dla mnie miejsc na mapie Wrocławia. Przejście przez bramę wiodącą do szkoły wiąże się zawsze z takim samym radosnym drżeniem serca – zarówno wtedy, kiedy w 1985 roku maszerowałam z teczuszką rysunków pod pachą na pierwsze konsultacje przed egzaminami wstępnymi, jak i teraz, po dwudziestu latach pracy. Szkoła to dla mnie miejsce magiczne, przesycone twórczą energią wrażliwych i mądrych osób, barwnych, nieszablonowych osobowości, miejsce, w którym można podążać ścieżkami wyobraźni, godzinami szlifując rzemiosło i charakter.

Agnieszka Traczyńska
(nauczycielka malarstwa, absolwentka szkoły)

Uczęszczałem do tej fantastycznej szkoły - jestem absolwentem PLSP z 1970 r. Nie bez kozery piszę fantastycznej, bo tak samo miejsce, genius loci tego budynku, jak i wspaniałe grono pedagogiczne, osobowości artystycznych z prof. Kopystyńskim na czele, uprawnia mnie do tego. 70 lat to historia i miejsca i ludzi, wykładowców i absolwentów, z których Wrocław powinien być dumny. Wielu absolwentów to ludzie wybitni, przynoszący chwałę nie tylko szkole, ale i miastu.

Andrzej-Ludwik Włoszczyński

Historia szkoły

Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych we Wrocławiu powstała (na podstawie Rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki) we wrześniu 1947 roku. Nominację na stanowisko dyrektora otrzymał, znany ze swego długoletniego doświadczenia pedagogicznego, artysta – malarz Stanisław Kopystyński. Prace nad organizacją placówki trwały już od 1946 roku.

Po latach Stanisław Kopystyński tak wspominał początki: *pomagałem w zagospodarowaniu szkoły, w wydobywaniu z gruzów sprzętu, pomocy naukowych, pieców. Przeprowadziłem szczęśliwie rekrutację młodzieży, uzyskując przeszło siedemdziesiąt kandydatów, co (...) przesądziło o powstaniu szkoły.* W odgruzowywaniu i przystosowaniu budynku do potrzeb pracy dydaktycznej pomagali nauczyciele oraz uczniowie.

Dzięki inicjatywie przyszłego dyrektora zorganizowany został kurs zerowy dla kandydatów, którzy nie posiadali matury. Z końcem roku odbył się pierwszy egzamin dojrzałości. Wśród pierwszych absolwentów, którzy po ukończeniu studiów wyższych znaleźli się w gronie znanych artystów są m.in. Gustaw Zemła, Marek Freundenreich, Zbigniew Paluszak, Anna Szpakowska, Wojciech Krzywobłocki, Jacek Dworski, Waldemar Cwenarski.

W latach 1948/1949 szkoła została przekształcona w liceum typu 4-letniego. W tym samym roku placówka otrzymała własny budynek, przy ulicy Piotra Skargi 23 (w byłej odlewni dzwonów).

W 1950 roku stanowisko dyrektora przejął Józef Krysztofik, który pełnił powierzoną mu funkcję do 1970 roku. Podczas jego kadencji została przeprowadzona (w roku szkolnym 1966/1967) zasadnicza reorganizacja szkoły, kiedy to z typu ogólnokształcącego artystycznie stała się ona placówką kształcącą absolwenta technika w zakresie dekoratorstwa (wystawiennictwa) i technika metalowych form użytkowych (jubilerstwo i repuserstwo). Wprowadzono obowiązkowe praktyki zawodowe dla uczniów klas III i IV. W latach 1970-1981 fotel dyrektora zajmował Felicjan Kaźmierczak. Kolejnym dyrektorem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w latach 1981-1986 był Jerzy Wojciech Biniec. W 1984 roku szkole nadano imię Stanisława Kopystyńskiego. Od 1986 do 1996 roku stanowisko dyrektora piastowała Anna Michno-Janicka. W latach 80-tych nastąpiło ostateczne ukształtowanie profilu szkoły. Od tego czasu absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia liceum lub świadectwo dojrzałości wraz z tytułem zawodowym: plastyk.

W latach 1996–2005 szkoła pozostawała pod kierownictwem dyrektora Jacka Bernackiego. Koordynował on przekształcenie liceum na Ogólnokształcącą Szkołę Sztuk Pięknych (1996 rok), łącząc kształcenie gimnazjalne i licealne w jednolitym 6-letnim cyklu nauczania. Od 2005 roku dyrektorką szkoły jest Irena Chodyra. W 2006 roku Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych została przekształcona w Zespół Szkół Plastycznych, w którego skład wchodzą sześcioletnia Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych (dla absolwentów szkół podstawowych) oraz czteroletnie Liceum Plastyczne (dla absolwentów gimnazjów).

Od 2017 roku, po reformie edukacji, wygaszana będzie Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych. Od 2019 roku prowadzony będzie nabór do 5-letniego Liceum Plastycznego.

Grono pedagogiczne szkoły w dużej części składa się z absolwentów liceum, którzy chętnie wracają do szkoły w nowej roli.

Do tradycji Zespołu Szkół plastycznych należą dwutygodniowe jesienne plenery malarskie oraz wycieczki zagraniczne m.in. do Włoch, Hiszpanii, Francji czy Chorwacji. Uczniowskie prace prezentowane są na szkolnych wystawach poplenerowych i w różnych placówkach kulturalnych Wrocławia.

Do tradycji szkoły należy również organizacja tematycznych studniówek (np. *Dziki Zachód*, *Steampunk*, *Tim Burton*, *W starym cyrku*, *Wielki Gatsby*, *Zaklęty Bal* czy *Ameryka lat 50-tych*), jasełek, Halloween, a także kiermaszy prac uczniowskich, wystaw, wernisaży i happeningów, np. z okazji pierwszego Dnia Wiosny. Oprócz przedsięwzięć programowych, uczniowie biorą aktywny udział w szeregu imprez odbywających się na terenie miasta Wrocławia, np. w zbiórce funduszydla Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci i regionu, np. wystawy w Muzeum Regionalnym w Jaworze. Młodzież spontanicznie i chętnie angażuje się również w różne akcje, np. obraz 60 metrów sztuki zakrył plac budowy przy ul. Piotra Skargi.

W ramach prac dyplomowych oraz na indywidualne zlecenia, uczniowie Zespołu Szkół Plastycznych, pod kierunkiem nauczycieli, wykonują szereg realizacji m.in. oprawę plastyczną dla firm i instytucji, a także produkcję elementów zdobniczych i użytkowych (prace repuserskie i jubilerskie) itd.

Szkoła stale współpracuje z Urzędem Miasta Wrocławia i Urzędem Wojewódzkim. Od kilku lat prowadzi również działalność edukacyjną dla młodzieży z innych szkół, organizując feryjne warsztaty oraz od niedawna Maraton Artystyczny. O ponadprzeciętnych możliwościach i zaangażowaniu uczniów świadczą liczne nagrody, wyróżnienia i stypendia.

„PLASTYK" NASZA MIŁOŚĆ

Z długoletnią pracą nauczycielską historyka Tadeusza (w latach 1972-2003) i polonistki Małgorzaty (w latach 1981-2007) zbiegły się zawarcie małżeństwa i wychowanie dzieci – Gabrysi i Jasia. Od blisko półwiecza rodzina Taczyńskich żyje na co dzień sprawami szkoły i utrzymuje żywe kontakty z byłymi uczniami i pracownikami. Najdłuższe więzi łączą nas z Ireną Szurkowską, sekretarzem szkoły, która potrafi ująć nas swoją prostotą, dobrocią i fachowością. Ciepło wspominamy rządy kolejnych dyrektorów, a było ich aż pięciu, jak również kolegów i koleżanki po fachu.

W wielu wypadkach byli to nasi dawni wychowankowie, którzy po latach wrócili do szkoły i zasiedli z drugiej strony biurka. Chcemy tutaj wspomnieć aktualną wicedyrektor Iwonkę Wawrzyniak-Jankowską, Ewę Śliwińską-Orzeszynę, Jolę Tatowicz czy Violę Beldę-Szorską. I tak relacje nauczyciel – uczeń zaowocowały po latach bliskimi kontaktami. Często spotykamy się z byłymi uczniami i cieszymy się z ich sukcesów i udanego życia osobistego.

Dziś, kiedy nasze dzieci pracują na Piotra Skargi, mamy okazję śledzić losy kolejnego pokolenia artystów. Wśród nich są dzieci naszych byłych wychowanków, które po latach przyszły zająć miejsce rodziców. Jest to okazja do wspomnień. Skrupulatnie przechowujemy pamiątki związane z pracą zawodową, a dom został upiększony dziełami nauczycieli i uczniów tegoż liceum. Zawsze cieszymy się z nadchodzących od absolwentów życzeń z kraju i zagranicy. Jednak pamiętają!

Jak długo się da, będziemy zapraszać do siebie naszych wychowanków, kontynuować spotkania i wspominać szkolne czasy, kiedy wszystko było takie proste, a młodzi czekali na wielką miłość i pierwsze artystyczne sukcesy. Niektórym udało się odnaleźć to pierwsze i osiągnąć drugie. Cieszymy się razem z nimi!

Małgorzata i Tadeusz Taczyńscy (nauczyciele)

Świetna szkoła, wspaniałe czasy, kochani nauczyciele, artyści.

Danuta Zając-Kucharska

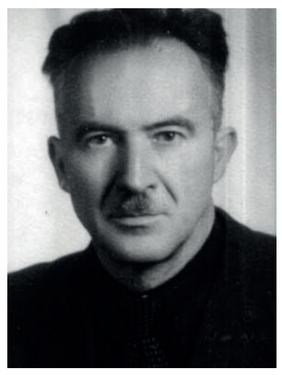

Stanisław Kopystyński, patron

Stanisław Kopystyński – polski malarz, artysta i pedagog, absolwent Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w pracowniach Jacka Malczewskiego i Stanisława Dębickiego. Współtworzył wraz z Eugeniuszem Geppertem Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Założył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych we Wrocławiu i był jego wieloletnim pedagogiem. W uznaniu zasług pedagogicznych i osiągnięć artystycznych Stanisława Kopystyńskiego szkoła - dziś Zespół Szkół Plastycznych we Wrocławiu - nosi jego imię.

Stanisław Kopystyński urodził się 7 września 1893 roku w Jarosławiu. Jego ojciec - Piotr był budowniczym, a także powstańcem z 1864 roku, matka natomiast - Bronisława z Poniłków nauczycielką. Uzdolnienia plastyczne Kopystyńskiego ujawniły się już w dzieciństwie - jako kilkuletni chłopiec z zapałem lepił z plasteliny bądź wycinał z papieru figurki koni, a jako gimnazjalista zaczął rysować i malować portrety.

Po ukończeniu Gimnazjum Klasycznego w Jarosławiu i zdaniu egzaminu dojrzałości w 1911 roku, ulegając namowom ojca, rozpoczął studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po trzech latach zrezygnował, by zgodnie z zainteresowaniami rozpocząć edukację w murach krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Do 1914 roku artysta studiował pod kierunkiem prof. Jacka Malczewskiego. Po wybuchu I wojny światowej został wcielony do armii austriackiej, w której służył na wielu frontach - włoskim, bałkańskim i rosyjskim. W 1917 roku został odznaczony medalem i ze stopniem kapitana artylerii lekkiej zwolniony z pełnienia służby. Kontynuował studia w krakowskiej ASP pod okiem Stanisława Dębickiego, ukończył również kurs grafiki. W okresie studiów uzyskał nagrodę konkursową za akt oraz medale - srebrny i brązowy - na wystawach. W 1919 roku ożenił się z Jadwigą z Jackowskich (mieli troje dzieci: Lesława, Bolesława i Wandę) i rozpoczął pracę pedagogiczną w I Szkole Realnej w Krakowie, a później w VIII Gimnazjum im. A. Witkowskiego. Według przekazów rodzinnych, w 1919 r. wziął udział w oswobadzaniu Lwowa, a w 1920 r. w obronie Warszawy.

W 1921 roku wraz z żoną powrócił do Jarosławia, gdzie zasłużył się jako główny animator życia kulturalnego. Podjął pracę w Państwowym Liceum Budownictwa, w niedługim czasie został dyrektorem tej placówki i pełnił tę funkcję przez kolejne dwadzieścia sześć lat. Prowadził także zajęcia w Prywatnym Żeńskim Seminarium im. Emilii Plater. Od roku 1933 sprawował obowiązki kierownika Publicznej Szkoły Dokształcającej - Zawodowej, w której uczył rysunku. Pobocznym zajęciem zarobkowym artysty było projektowanie witraży i malowanie fresków w kościołach.

Kopystyński umiejętnie łączył pracę pedagogiczną z działalnością artystyczną. Wstąpił do Związku Plastyków Okręgu Krakowskiego, bardzo dużo malował techniką olejną i akwarelową, a także doskonalił się w grafice. Swój dorobek prezentował na wystawach w Krakowie (1922 r.), we Lwowie (1924 r.) i w Warszawie, gdzie uczestniczył w międzynarodowych wystawach drzeworytu. Wziął udział w wystawach pejzażu górskiego organizowanych w Zakopanem w 1938 i w 1939 roku.

Pod koniec sierpnia 1939 roku Kopystyński został powołany do wojska i mianowany Komendantem Obrony Przeciwlotniczej miasta Jarosławia. W latach 1940 - 1944 wspólnie z innymi pedagogami stworzył podziemną sieć oświatową, przejmując kierownictwo nad tajnym nauczaniem w regionie jarosławskim. Mimo stałego zagrożenia i represji w stosunku do aresztowanych nauczycieli, nie porzucił pracy, głęboko przeżywając śmierć swoich uczniów.

W 1946 roku za namową Eugeniusza Gepperta Kopystyński przeniósł się wraz z rodziną do Wrocławia, gdzie współorganizował PWSSP. Prowadził kursy przygotowawcze i rekrutację na pierwszy rok studiów. W następnym roku uzyskał zgodę Ministerstwa Kultury i Sztuki na utworzenie Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych, którego został pierwszym dyrektorem i wieloletnim pedagogiem.

W 1950 roku Kopystyński zrezygnował z pełnienia funkcji dyrektora Liceum Sztuk Plastycznych, ale pozostał profesorem tejże szkoły. Prowadził aktywne życie zawodowe. Wykładał w Szkole Inżynieryjnej (NOT) na Wydziale Architektury, uczył rysunku aktu na Politechnice Wrocławskiej, prowadził kursy rysunku dla kandydatów na I rok PWSSP, pracował w Związku Polskich Artystów Plastyków, gdzie pełnił funkcję sekretarza, wiceprzewodniczącego, członka zarządu i przewodniczącego sekcji.

Ponadto brał udział w licznych wystawach, a za całokształt pracy artystycznej i pedagogicznej został odznaczony Odznaką Grunwaldu (za prowadzenie tajnego nauczania w latach okupacji), Medalem X-lecia, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotą Odznaką Zasłużonych dla Dolnego Śląska.

W 1968 roku artysta przebył zawał serca i od tego czasu stan jego zdrowia pogarszał się. Mimo złego samopoczucia artysta każdą chwilę poświęcał malowaniu. W okresie rekonwalescencji, a nawet w klinice przy ulicy Pasteura, powstawały kolejne szkice i prace olejne, niestety ostatnie w pracowitym życiu artysty. Stanisław Kopystyński zmarł 25 maja 1969 roku.

Prace Stanisława Kopystyńskiego znajdują się w zbiorach muzealnych Wrocławia, Jarosławia, Legnicy, Lwowa, Przemyśla, Raciborza i Rzeszowa.

Stanisław Kopystyński uprawiał malarstwo tradycyjne, przedstawieniowe, konsekwentnie rozwijając i doskonaląc swój artystyczny warsztat. Inspirowały go osiągnięcia Jana Stanisławskiego, Jacka Malczewskiego oraz krakowskiej szkoły pejzażowej. Jednak już we wczesnych pracach pojawiała się charakterystyczna dla twórczości polskich impresjonistów tendencja do wywoływania nastrojów przy pomocy barwy i światła. Lata późniejsze przyniosły zwrot ku dywizjonizmowi i koloryzmowi.

Artysta próbował swoich sił w pejzażu, portrecie, autoportrecie, malarstwie rodzajowym, martwej naturze, malarstwie symbolicznym i historycznym. Zajmował się również fotografią. Ukazywał piękno polskiej przyrody, zabytki kultury materialnej, tematykę legionową, relacje rodzinne, postacie historyczne i zasłużone dla kultury i życia społecznego. Jeszcze w latach studiów Kopystyński ujawnił głębsze zainteresowanie technikami graficznymi, osiągając biegłość w posługiwaniu się akwatintą, akwafortą, suchą igłą i drzeworytem. Tematy czerpał z mitologii greckiej i Biblii. Inspiracją była też architektura, głównie rodzinnego Jarosławia, a we Wrocławiu, począwszy od lat pionierskich aż do schyłku lat sześćdziesiątych – Ostrów Tumski z jego zabytkami i Rynek.

Oddalenie od ważnych centrów kultury i brak ożywczych kontaktów z nowymi prądami w sztuce skutkowały pewną zachowawczością prac artysty. Najważniejszym źródłem inspiracji pozostały dla Kopystyńskiego doświadczenia wyniesione z pracowni jego akademickich mistrzów.

Mimo zauważalnych przemian twórczości malarza można zaobserwować w niej pewną stałość artystycznego wyrazu i przesłania, na które składają się harmonia, czułość i pogodny nastrój.

Uczniowie i współpracownicy wspominali artystę jako niezwykle wszechstronnego, łagodnego i wyrozumiałego nauczyciela. Wykształcił wielu znakomitych twórców i pedagogów takich jak Kamila Szalewicz-Biesiadecka czy Zbigniew Paluszak.

To w PLSP pierwszy raz ktoś poważnie rozmawiał o moich obrazach, pierwszy raz malowałam w plenerze, pierwszy raz widziałam, że ktoś czyta filozofów na przerwie, pierwszy raz spotkałam tak nietuzinkowych ludzi, pierwszy raz zobaczyłam, jak ciekawy jest kształt własnego kciuka, pierwszy raz dowiedziałam się, że poeci piszą więcej między wersami niż w linijkach, spotkałam nauczycieli, którzy wiedzieli, że artysta postrzega świat inaczej niż przez podstawę programową. To tu zostawiłam na jednej ze ścian korytarza swój ślad. To szkoła, z której przyjaźnie zostały do dziś.

Magdalena Wlezień

Jestem związana ze szkołą od 1978 roku, z krótką przerwą na studia :) Czasem mam wrażenie, że wpadłam w „czarną dziurę" i czas się zatrzymał... Nie chodzi tu o wygląd budynku czy pracowni, choć i tu niewiele się zmieniło! Nie chodzi też o mnie, bo w tym temacie zmiany są, a jakże ;) Mam na myśli ogólny nastrój, koloryt mentalny, relacje pomiędzy uczniami i nauczycielami. Jest po prostu sympatycznie, miło i intensywnie. To dla mnie (a myślę, że nie tylko) taki drugi dom.

Iwona Wawrzyniak-Jankowska (wicedyrektorka, nauczycielka, absolwentka)

Charakter tego miejsca jest stworzony dla młodych artystów.

Agnieszka Waszkiewicz

Jestem obecnie w Krakowie, gdzie ukończyłem ASP. Miło wspominam naukę w PLSP we Wrocławiu.

Kazimierz Pałka

Jako uczennica PLSP czułam się wyróżniona, wiedziałam, że tutaj, w przeciwieństwie do większości szkół, jest indywidualne podejście do ucznia. Dziś, jako nauczycielka, najbardziej cenię w szkole to, że ludzie, którzy tu uczą się i pracują, dysponują unikalną wrażliwością oraz to, że cały czas dzieje się tu coś nowego.

Natalia Okoń – Rudnicka (nauczycielka, absolwentka)

Ta szkoła pozostanie w moim sercu i duszy na całe życie.

Agata Szmigiel

Warto tu było być.

Gienia Nijander

Atmosfera pracy jest w szkole wyjątkowa (w sensie pozytywnym), a relacje uczeń-uczeń i uczeń – nauczyciel charakteryzują się głębokim poczuciem więzi.

Lesław Kuropatnicki (nauczyciel WOS)

Ludzie zżywają się z tym miejscem i to jest ich świat.

Jan Taczyński (nauczyciel geografii)

Z tej szkoły wyszedł również ksiądz – życzę Dyrekcji i wszystkim „następnym" Szczęść Boże.

ks. Grzegorz Niworyk

Absolwenci tej szkoły wpływają na rozwój kultury w mieście, Polsce i na świecie.

Mirosława Lickiewicz

Informacje o Stanisławie Kopystyńskim - bibliografia:

60 lat Liceum Plastycznego we Wrocławiu (katalog),

Krawczyk A., Stanisław Kopystyński (1893 – 1969). *Artysta i pedagog*, praca magisterska napisana pod kierunkiem dr Michała Domańskiego, Lublin 1983,

Rojewska D., *Stanisław Kopystyński* (1893 – 1969), *Twórczość artystyczna i działalność pedagogiczna*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Zofii Ostrowskiej-Kębłowskiej, Wrocław 2001r.

http://www.zsp.wroclaw.pl/lp/patron.php
http://www.zpap.wroclaw.pl/kopystynski-stanislaw-1893 – 1969
http://stanislawkopystynski.info/biografia/